

Sygn. akt *V Ca 570/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Beata Gutkowska

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. S. i N. S.

przeciwko (...) Sp. z o. o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 4 lutego 2019 r., sygn. akt II C 4428/18

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) Sp. z o. o. w W. na rzecz K. S. i N. S. kwoty po 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 570/20

UZASADNIENIE

Powodowie K. S. i N. S. wnieśli o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwot po 250 euro z odsetkami od dnia 28 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w całości. Orzeczeniu Sądu I instancji zarzucił nieważność powstępowania poprzez doręczenie wyroku bezpośrednio pozwanemu, mimo, że był zastępowany w tym procesie przez adwokata oraz naruszenie art. 5 ust 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 z dnia 11 lutego 2004 r. i naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 w zw. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i 227 k.p.c. oraz 232 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 505⁷ k.p.c. w zw. z art. 148¹ § 1 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz

pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz akceptuje wnioski wywiedzione z tych ustaleń, wskazując iż podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty podniesione przez pozwanego w apelacji nie prowadziły do podważenia zasadności rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku Sądu I Instancji. Nie zachodzą jakiegokolwiek przesłanki do zmiany wyroku czy jego uchylecia i tym samym do uwzględnienia apelacji.

Wbrew przekonaniu apelującego nie doszło do nieważności postępowania z uwagi na doręczenie bezpośrednio pozwanemu przez Sąd I Instancji wyroku, zamiast ustanowionemu pełnomocnikowi.

Należy wyjaśnić, że pozbawienie strony możliwości obrony praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., sygn. akt II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., sygn. akt III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, Nr 5, poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., sygn. akt V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Nieważność ze względu na tę przyczynę zachodzi m.in. w wypadku niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., sygn. akt II CR 331/74, OSNC 1975, Nr 5, poz. 84). Według orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. akt 3 CR 953/60 (NP 1963, nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego), pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony.

W tej sprawie o takiej sytuacji nie może być mowy.

Należy zauważyć, że pełnomocnictwo złożone przy odpowiedzi na pozew k. 25 zostało udzielano wymienionym w nim pełnomocnikom jedynie do dnia 31 grudnia 2018 r. Tymczasem wyrok został wydany w dniu 4 lutego 2019 r., a więc po jego wygaśnięciu, co czym pozwany zostało powiadomiony w piśmie z dnia 15 lutego 2019 r. załączonym do przesłanego pozwanemu wyroku. Nowe pełnomocnictwo pozwany złożył dopiero w dniu 13 marca 2019 r.

Niezasadne są również zarzuty naruszenia prawa procesowego poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego i nie dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego.

Sąd w uzasadnieniu wyroku wyjaśnił powody oddalenia wniosków dowodowych pozwanego tj. maila z tłumaczeniem na język polski, uznając go za dokument wewnętrzny pozwanego przewoźnika. Pozwany powołał się na ten dokument, albowiem w jego ocenie udowadniał on nadzwyczajną okoliczność, jaką była w jego ocenie choroba jednej ze stewardess.

Jednakże nawet jeśli uznać by, że faktycznie przyczyną opóźnienia lotu, którym podróżowali powodowie, była choroba stewardessy i okoliczność tę można uznać, że okoliczność nadzwyczajną w rozumieniu art. 5 ust 3 Rozporządzenia

(WE) nr 261/2004 z dnia 11 lutego 2004 r., to trafnie uznał Sąd Rejonowy, że pozwany nie wykazał, że opóźnienia nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Ponieważ nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania, na podmiocie, który zamierza się na nie powołać, spoczywa obowiązek wykazania, że okoliczności tych w żadnym razie nie można było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego (wyrok TSUE z dnia 12 maja 2011 r., C 294/10 i przytoczone tam orzecznictwo). Podmiot ten musi zatem wykazać, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł, bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie, uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały odwołaniem lotu lub jego opóźnieniem wynoszącym w chwili lądowania na lotnisku docelowym co najmniej trzy godziny.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy nie mogą zostać uznane za „nadzwyczajne okoliczności” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia, gdyż pozwany nie wykazał, że podjął dostosowane do sytuacji środki, przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w celu uniknięcia, o ile to tylko możliwe, odwołania lub znacznego opóźnienia lotu.

W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., C-294/10, Trybunału Sprawiedliwości wskazał, że art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 powinien być interpretowany w ten sposób, że przewoźnik lotniczy powinien rozsądnie na etapie planowania lotu uwzględnić ryzyko opóźnienia związanego z ewentualnym zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, ponieważ jest zobowiązany do podjęcia wszelkich racjonalnych środków w celu uniknięcia takich okoliczności. Powinien w związku z tym przewidzieć określoną rezerwę czasu pozwalającą mu, w miarę możliwości, na wykonanie całego lotu po ustaniu nadzwyczajnych okoliczności. Planowanie częstotliwości rejsów samolotu i minimalnych przerw w ich odbywaniu należy bowiem do przewoźnika lotniczego. Jest sposobem organizowania prowadzonej działalności przez przewoźnika lotniczego, dlatego pozostaje pod jego kontrolą. Nie można zatem w skutkach sposobu planowania rotacji samolotu przez skarżącego upatrywać okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność odszkodowawczą za opóźnienie lotu.

W powołanym wyżej wyroku w sprawie C-294/10 Trybunał Sprawiedliwości wyraził pogląd, że ocena zdolności przewoźnika lotniczego do zapewnienia terminowości lotu powinna być dokonywana z troską o to, aby nie skutkowałą doprowadzeniem przewoźnika lotniczego do dokonywania nadmiernych poświęceń z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w danym momencie.

Brak udowodnienia wskazanych wyżej okoliczności powoduje, że nie można jednoznacznie uznać, że opóźnienie lotu, którym podróżowali powodowie było spowodowane okolicznościami nadzwyczajnymi, których przewoźnik lotniczy nie mógł przewidzieć i z odpowiednim wyprzedzeniem im zapobiec.

Należy pamiętać, że to na pozwanym przewoźniku lotniczym spoczywa ciężar udowodnienia, że nie jest on zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 – wynika to wprost z treści art. 5 ust. 3 tego rozporządzenia. Przerzucenie ciężaru dowodu w opisanym wyżej zakresie na przewoźnika lotniczego powoduje, że jeśli przewoźnik lotniczy nie przedstawi dowodów, z których wynika, że opóźnienie samolotu trwające ponad 3 godziny było wynikiem okoliczności o charakterze nadzwyczajnym, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków – brak jest podstaw do zwolnienia go z ciężącego na nim obowiązku wypłacenia odszkodowania przewidzianego w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004.

W rozpoznawanej sprawie pozwany przewoźnik lotniczy nie przedstawił takich dowodów. Oddalone przez Sąd Rejonowy wnioski dowodowe nie mogły dowieść tej okoliczności (w tym również depesze NOTAM), a także wbrew twierdzeniom apelacji brak było podstaw do dopuszczania dowodu z opinii biegłego. Tym bardziej, że nawet w apelacji

pozwany nie wyjaśnia w jaki sposób dowód z opinii biegłego miałyby wykazać, że opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. W związku z tym wszystkie podniesione w apelacji zarzuty Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.